



Refleksja ewangeliczna /Łk 9,18—24/

Kim dla Ciebie jestem? pyta dziś Jezus każdego z nas. Odpowiedź nie musi być prawidłowa, aby On nas kochał nadal tą samą miłością. Powinniśmy natomiast odpowiedzieć szczerze, jeśli nie chcemy zadać Mu bólu.

Nieszczerość rani bliskie nam osoby, ale też szkodzi nam samym, zwłaszcza gdy mamy odpowiedzieć na pytanie, kim dla nas jest ta osoba. Odpowiedź na pytanie: *Kim dla Ciebie jestem* buduje relacje międzyludzkie i z Bogiem.

Gdy ta odpowiedź jest nieszczera, niszczy rodzące się relacje. Dlatego odpowiedzmy dziś Jezusowi szczerze, kim On dla nas jest. W tej odpowiedzi pomoże nam dogłębne przyjrzenie się naszym postawom i zachowaniom wobec Niego. To po tym widać, kim On dla nas jest.

Mieczysław Łusiak SJ
za: deon.pl

Dekalog w nauczaniu Jana Pawła II

8. Nie mów fałszywego świadectwa przeciw bliźniemu twemu

Z kazania wygłoszonego w czasie Mszy św. w Olsztynie 6 czerwca 1991

5. Moje pielgrzymowanie po ziemi ojczystej związane jest w tym roku z katechezą dziesięciu przykazań. Ósme przykazanie Dekalogu w szczególności wiąże się z prawdą, która obowiązuje człowieka w obcowaniu z innymi ludźmi i w całym życiu społecznym: *Nie mów fałszywego świadectwa.*

Tym przykazaniem Bóg Przymierza szczególnie daje poznać, że człowiek jest stworzony na Jego obraz i podobieństwo. Dlatego właśnie całe ludzkie postępowanie poddane jest wymogom prawdy. Prawda jest dobrem, a kłamstwo, fałsz, zakłamanie jest złem. Doświadczamy tego w różnych wymiarach i w różnych układach.

Przypatrmy się znaczeniu prawdy w naszym życiu publicznym. W odnowionej Polsce nie ma już urzędu cenzury, różne stanowiska i poglądy mogą być przedstawiane publicznie. Została przywrócona – jakby powiedział Cyprian Norwid – „wolność mowy” (*Rzecz o wolności słowa*).

Wolność publicznego wyrażenia swoich poglądów jest wielkim dobrem społecznym, ale nie zapewnia ona wolności słowa.

Niewiele daje wolność mówienia, jeśli słowo wypowiedane nie jest wolne. Jeśli jest spętane egocentryzmem, kłamstwem, podstępem, może nawet nienawiścią lub pogardą dla innych – dla tych na przykład, którzy różnią się narodowością, religią albo poglądami. Niewielki będzie pożytek

z mówienia i pisania, jeśli słowo będzie używane nie po to, aby szukać prawdy, wyrażać prawdę i dzielić się nią, ale tylko po to, by zwyciężyć w dyskusji i obronić swoje – może właśnie błędne – stanowisko.

Słowa mogą czasem wyrażać prawdę w sposób dla niej samej poniżający. Może się zdarzyć, że człowiek mówi jakąś prawdę po to, żeby uzasadnić swoje kłamstwo. Wielki zamęt wprowadza człowiek w nasz ludzki świat, jeśli prawdę próbuje oddać na służbę kłamstwa. Wielu ludziom trudniej wtedy rozpoznać, że ten świat jest Boży.

Prawda zostaje poniżona także wówczas, gdy nie ma w niej miłości do niej samej i do człowieka. W ogóle nie da się zachować ósmego przykazania – przynajmniej w wymiarze społecznym – jeśli brakować będzie życzliwości, wzajemnego zaufania i szacunku wobec tych wszystkich odmienności, które ubogacają nasze życie społeczne.

Każdy podstęp wobec drugiego człowieka, każda skłonność do używania osoby ludzkiej w charakterze narzędzia, każde używanie słów po to, aby wpływać na innych swoim zagubieniem moralnym, swoim wewnętrznym nieporządkiem – wprowadza w życie społeczne atmosferę kłamstwa. Przez wiele lat doświadczaliśmy w wymiarze społecznym, że publicznie nie mówiono prawdy – i nie dopuszczano do jej mówienia. Istnieje przeto wielka potrzeba odkłamania naszego życia w różnych zakresach. Trzeba przywrócić niezastąpione niczym miejsce cnocie prawdomówności. Trzeba, by ona kształtowała życie rodzin, środowisk, społeczeństwa, środków przekazu, kultury, polityki i ekonomii.

Jeszcze raz wróćmy do tego przykazania w jego brzmieniu synajskim, w jego brzmieniu ewangelicznym. *Nie będziesz mówił fałszywego świadectwa przeciw bliźniemu twemu.* Wydaje się, że jest to pewna sytuacja ściśle określona. Na przykład taka, w jakiej znalazł się Chrystus wobec sądu, gdzie powiedział: *Daj świadectwo o złym. Jeżeli źle powiedziałem, daj świadectwo o złym. A jeżeli nie, dlaczego Mnie bijesz?* Człowiek, świadek, sędzi. *Nie mów fałszywego świadectwa przeciw bliźniemu twemu.* Nie mów fałszywego świadectwa przeciw temu bliźniemu twemu, którym jest Jezus z Nazaretu. Nie mów fałszywego świadectwa przeciw żadnemu twemu bliźniemu, żadnemu człowiekowi. Zarazem to przykazanie stwierdza, że prawda jest dobrem dla człowieka, jest dobrem dla człowieka w odniesieniach międzyludzkich, jest dobrem dla człowieka w odniesieniach szerszych, społecznych. Jest dobrem. Drugi człowiek ma prawo do prawdy. Człowiek ma prawo do prawdy. Czasem człowiek nie ma prawa do pewnej prawdy, dlatego my patrzymy z podziwem na ludzi, którzy wobec przemocy – na przykład w czasie okupacji – potrafili nie wydać, nie powiedzieć prawdy, ponieważ do tej prawdy nie miał prawa ten, który jej żądał, który ją wymuszał przemocą.

PONIEDZIAŁEK 20.06

- 06:30** + Zofia Szkatuła (od znajomych z Prokocimia)
07:00 + Michał Czajczyk – msza gregoriańska
07:00 + Jolanta Milli, + Jan
08:00 + Józef Kupka (od wnuczki z rodziną)
18:30 Dziękczynna z prośbą o Boże błogosławieństwo, zdrowie i opiekę MB dla Małgorzaty i rodziny
18:30 + Barbara i Józef Krawczyk

WTOREK 21.06

- 06:30** + Alicja Kubica o miłosierdzie Boże
06:30 + Kazimierz Hajos (od pracowników ZABK Krzeszowice)
07:00 + Michał Czajczyk – msza gregoriańska
08:00 + Józef Stachura (od rodziny Mikan)
18:30 Dziękczynna z prośbą o Boże błogosławieństwo i opiekę MB dla rodziny Szymanków w 19. rocznicę ślubu
18:30 + Helena i Czesław Motyka

ŚRODA 22.06

- 06:30** + Jan, Władysława Komenda, Anna, Jan Staszal
06:30 + Kazimierz i Wanda Grabowscy
07:00 O Boże błogosławieństwo, dary Ducha Św., zdrowie dla Zosi i Marysi z okazji urodzin
07:00 + Michał Czajczyk – msza gregoriańska
08:00 W intencji Bogu wiadomej
18:30 Zbiorowa w intencjach Nowenny do MBNP

CZWARTEK 23.06

- 06:30** + Roman Chrzanowski o dar życia wiecznego (od dzieci)
07:00 O błogosławieństwo Boże, opiekę MB dla Janiny z okazji urodzin i imienin
08:00 + Jadwiga Rutkowska (od rodziny Rataj)
18:30 W intencji Zenona i Janiny Garczyk w 45. rocznicę ślubu, z podziękowaniem za łaski, z prośbą o dalsze Boże błogosławieństwo i opiekę MB
18:30 + Michał Czajczyk – msza gregoriańska
18:30 + Marek Grzywacz, Józef Ostafin

PIĄTEK 24.06

- 06:30** + Jan Domagała (od bratanicy Krystyny z rodziną z Tych)
06:30 + Jan Kaim z rodziną
07:00 + Michał Czajczyk – msza gregoriańska
07:00 + Janina, Aleksander Lipka
08:00 + Janina i mąż Jerzy Kryłow
18:30 + Jan Kleszyk

SOBOTA 25.06

- 06:30** + Anna, + Ludwik, + Anna
07:00 + Stanisław Szwarc – 20. rocznica śmierci, Irena i Józef Kroczek
08:00 + Stanisława, Stanisław Kotulscy, zmarli z rodziny Majków i Kotulskich
08:00 + Alicja Kubica w 30 dni po śmierci
18:30 + Michał Czajczyk – msza gregoriańska

NIEDZIELA 26.06

- 06:30** + Antoni Pataleta – 17. rocznica śmierci
08:00 Rezerwacja
09:30 Rezerwacja
10:00 ++ rodzice + Joanna, Franciszek Skrzyńscy, + Krystyna, + Feliks, + Stanisław
11:00 + Michał Czajczyk – msza gregoriańska
12:30 Dziękczynna za 45 lat małżeństwa Marii i Jana z prośbą o dalsze Boże błogosławieństwo dla jubilatów i rodziny
17:00 + Marianna – 6. rocznica śmierci
18:30 + Urszula Kawalec – 5. rocznica śmierci, Stefania Kozłowska, Halina, Ferdynand, Janusz Grochal
20:30 + Zofia Szkatuła (od Katarzyny Jawor z rodzicami)

OGŁOSZENIA PARAFIALNE

Solenizantom i Jubilatom tego tygodnia życzymy wszelkich łask Bożych.

- ♦ W tym tygodniu **kończymy rok szkolny i katechetyczny** dzieci i młodzieży. Zachęcamy do spowiedzi z tej okazji codziennie podczas Mszy św. wieczornych. Zapraszamy na Msze święte kończące rok dzieci, młodzież, nauczycieli i rodziców do dziękczynienia za miniony rok, za zdobytą wiedzę i wszystkie owoce pracy. Odprawimy je w piątek: szkoła 113 i szkoła 15 o godz. 8:30, szkoła św. Jadwigi o 9:30 i szkoła 21 o godz. 10:30. Będziemy także prosić Opatrzność o opiekę na czas wakacji, aby ten zasłużony odpoczynek był udany i bezpieczny oraz by nie brakło w nim miejsca dla Boga.
- ♦ Zapraszamy wszystkich, a szczególnie dzieci, na codzienną procesję o godz. 18:00 przed Mszą świętą wieczorną w ramach **Oktawy Bożego Ciała**. Zakończenie Oktawy nastąpi w czwartek.
- ♦ W piątek z racji Uroczystości **Najświętszego Serca Pana Jezusa** również zapraszamy do udziału w procesji. Tego dnia nie obowiązuje wstrzemięźliwość od pokarmów mięsnych.
- ♦ Wspólnota niepełnosprawnych **Bystrzaki**, która działa przy naszej parafii, kwestuje dziś na zorganizowanie wakacji dla swoich podopiecznych.
- ♦ Natomiast dzisiejsza składka na tacę jest w całości przeznaczona na parafialne inwestycje.
- ♦ Stowarzyszenie Przyjaciół Skąły zaprasza dzisiaj na **XIX Międzynarodowy Festiwal Orkiestr Wojskowych i Dętych**, który odbywa się w Skale. Występy orkiestr dętych z Polski i zagranicy oraz pokazy wojskowe poprzedzi Msza św. na placu o godz. 14:00.
- ♦ W zakrystii jest do nabycia wyjątkowy dodatek do **Gościa Niedzielnego**, dotyczący cudów eucharystycznych.
- ♦ Natomiast na stoisku pod chórem jest do nabycia najnowszy numer miesięcznika dla dzieci **Staś**.
- ♦ W przyszłą niedzielę przed naszym kościołem odbędzie się **zbiórka dla Stasia Kaupasa**. Cierpi on na bardzo rzadką, śmiertelną chorobę i wymaga długotrwałej kosztownej terapii. Jest podopiecznym Fundacji *Mam Serce* i Fundacji *Zdążyć z Pomocą*. Z góry dziękujemy za wsparcie.
- ♦ Prośmy o Miłosierdzie Boże dla naszych parafian, którzy ostatnio odeszli do wieczności. Są to **śp.: Władysław Antoni Opaczko** (l. 64) z ul. Krowoderskich Zuchów 13 oraz **Helena Białkowska** (l. 95) z ul. Stachewicza 35A.

Dobry Jezu, a nasz Panie, daj im wieczne spoczywanie.

Dobre słowo

Dużo to nie znaczy dobrze, ale dobrze znaczy dużo.

Demostenes



Dekalog w nauczaniu Jana Pawła II

dokończenie ze str. 1

Jednakże to przykazanie w takim brzmieniu ma zasięg szerszy. Nie chodzi tylko o sytuację oskarżonego wobec trybunału, nie chodzi tylko o sytuację świadka, który mówi nieprawdę. Chodzi o sytuacje wielorakie, w których słowo ludzkie daje złe świadectwo. *Nie mów fałszywego świadectwa przeciw bliźniemu twemu.* Wciąż się w różnych wymiarach odbywa ten sąd nad słowem człowieka, nad słowem, które on mówi. Jeżeli nie jest słowem prawdy, jeżeli daje fałszywe świadectwo, odbywa się ten sąd. Bo ludzie słyszą, niekoniecznie tylko w sądzie. Całe ludzkie bytowanie jest jakimś wielkim trybunałem. Ludzie słuchają, ludzie słyszą i albo dociera do nich prawda, albo też nie. Zwłaszcza w naszym społeczeństwie nowożytnym, gdzie tak bardzo spotęgowały się sposoby mówienia, metody mówienia, wszystkie tak zwane środki przekazu myśli. To przecież spotęgowana ludzka mowa. Spotęgowana mowa, która albo daje świadectwo prawdzie, albo też przeciwnie. My zresztą znamy to z naszego doświadczenia i przez wiele lat byliśmy wobec tego dość dobrze zabezpieczeni. Więc jest szczególna odpowiedzialność za słowa, które się wypowiada, bo one mają moc świadectwa: albo świadczą o prawdzie, albo są dla człowieka dobrem, albo też nie świadczą o prawdzie, są jej zaprzeczeniem i wtedy są dla człowieka złem, chociaż mogą być tak podawane, tak preparowane, ażeby robić wrażenie, że są dobrem. To się nazywa manipulacja. Więc również i to zwiędłe przykazanie Dekalogu otwiera człowieka, otwiera ludzkie społeczeństwa na cały szereg różnych wymiarów egzystencjalnych. Bo człowiek bytuje w pewien sposób w związku ze świadectwem, jakie otrzymuje i jakie przyjmuje. Chrystus był bardzo na to wrażliwy. Chrystus bardzo nas przestrzegał przed tym. *Nie sądzcie, ażebyście nie byli sądzeni.* To są właśnie takie wymowne słowa, które wskazują, jak delikatny, jak odpowiedzialny jest ten rejon prawdy i nieprawdy w życiu ludzkim, jak on wiele może kosztować.

Przecież wiemy, że istnieje chociażby taka zwyczajna, potoczna obmowa. Niby mówi się prawdę, ale się szkodzi drugiemu człowiekowi. A więc przykazanie jest precyzyjne, kiedy mówi o świadectwie przeciw bliźniemu twemu. Istnieją różne formy zniesławiania człowieka, czasem typu propagandy szeptanej, a czasem bardzo jawne.

Istnieje wreszcie oszczerstwo, to znaczy: mówi się o człowieku drugim źle i nieprawdę. To jest szczególna postać przyszczenia prawdy, szczególna postać przekraczania tego przykazania, które zobowiązuje nas do dawania świadectwa. Chrystus zobowiązał uczniów do dawania świadectwa: *Będziecie moimi świadkami.* Będziecie świadkami prawdy. To świadectwo będzie was kosztować, tak jak kosztowało mnie. Przecież pamiętamy, że na tym ostatecznym, dramatycznym także i po ludzku trybunale, Chrystus przed Piłatem zapytany, czy jest królem, odpowiedział: *Jam się po to narodził i po to przyszedłem na świat, ażeby dać świadectwo prawdzie.* A jeżeli czytamy Ewangelię, je-



żeli ją wciąż czytamy i wciąż nad nią myślimy, to uświadamiamy sobie, że ta sprawa między prawdą a kłamstwem, między świadectwem prawdy, świadkami prawdy a ojcem kłamstwa, jest jakąś sprawą pierwotną i podstawową. Człowiek jest wolny, człowiek jest wolny także, ażeby mówić nieprawdę. Ale nie jest naprawdę wolny, jeżeli nie mówi prawdy. Chrystus daje na to jasną odpowiedź: *Prawda was wyzwoli.* Życie ludzkie jest więc także dążeniem do wolności przez prawdę. To jest bardzo ważne w epoce,

którą przeżywamy. Bo zachłystujemy się wolnością, wolnością słowa i różnymi innymi wolnościami, które z tym się wiążą. Zachłystujemy się tą wolnością, której przedtem nam odmawiano, tak jak zresztą i wolności religijnej, choć w Polsce nie było pod tym względem najgorzej. Ale równocześnie zapominamy o tym wymiarze podstawowym, że nie ma prawdziwej wolności bez prawdy. Tylko prawda czyni wolnymi.

Przed czterema laty mówiłem, że czeka nas praca nad pracą. Dziś czeka nas wielka praca nad mową, jaką się posługujemy. Ogromna praca. Nasze słowo musi być wolne, musi wyrażać naszą wewnętrzną wolność. Nie można stosować środków przemocy, ażeby człowiekowi narzucać jakieś tezy. Te środki przemocy mogą być takie, jakie znamy z przeszłości, ale w dzisiejszym świecie także i środki przekazu mogą stać się środkami przemocy, jeżeli stoi za nimi jakaś inna przemoc, niekoniecznie ta przemoc fizyczna. Jakaś inna przemoc, jakaś inna potęga. Słowo ludzkie jest i powinno być narzędziem prawdy. *Prawda was wyzwoli* – powiedział Chrystus (J 8,32). Tak – *prawda was wyzwoli.* To jest dopowiedzenie ósmego przykazania. (...)

6. To jest perspektywa naszych czasów. Pomiędzy wolnością, do której Chrystus nas wyzwolił i stale wyzwala, a odejściem od Chrystusa w imię tak często bardzo głośno propagowanej wolności. Wolność, do której Chrystus nas wyzwolił, to jedna droga. Druga droga to wolność od Chrystusa. Bo często się tutaj stosuje takie słowa pozorne, mówi się: *klerikalizm, antyklerykalizm*, a na dnie chodzi o to jedno: wolność, do której Chrystus nas wyzwolił, czy też wolność od Chrystusa? To są te dwie drogi, którymi idzie i pójdzie na pewno Europa. Europa ma szczególne związki z Chrystusem, tu się zaczęła ewangelizacja, ale tu także zrodziły się i stale się rodzą różne postaci odchodzenia od Chrystusa, programy odchodzenia od Chrystusa. I przed nami również otwiera się ta dwoistość, ten rozstaj. Wolność, do której Chrystus nas wyzwala, wolność przez prawdę. Prawda was wyzwala. Albo też wolność od Chrystusa.



BIULETYN DUSZPASTERSKI
bezpłatny tygodnik parafialny

REDAKCJA BIULETYNU
Ks. M. Hajdyla, K. Herej-Szymańska,
A. Gorczyca, M. Kot-Panek,
M. Szymańska
teksty: D. Bidzińska, I. Korohoda,
D. Kotas, Ł. Kwiecień,
dział reklam: D. Kotas

Parafia nie odpowiada za treść
publikowanych reklam

PARAFIA RZYMSKOKATOLICKA

pw. Św. Jadwigi Królowej
ul. Łokietka 60, 31-334 Kraków
tel.: +48 12 637 14 15
fax: 638 71 52
konto: 49 1020 2906 0000 1702 0086 1682
e-mail: swietajadwiga@diecezja.pl
www.swietajadwiga.diecezja.pl

PORZĄDEK MSZY ŚWIĘTYCH

dni zwykłe: 6:30, 7:00, 8:00, 18:30
nd. i święta: 6:30, 8:00, 9:30, 10:00,
11:00, 12:30, 17:00, 18:30, 20:30

DUSZPASTERZE

proboszcz: ks. Marek Hajdyla
wikariusze: ks. Jacek Kuczmier,
ks. Dariusz Burda, ks. Norbert Sarota

rezydenci: ks. Prałat Jan Dziasek,
ks. Dariusz Oko, ks. Stanisław Molendys,
ks. Mirosław Czapla, ks. Włodzimierz Sywak

KANCELARIA PARAFIALNA

pon.-sob.: 10:00-11:00
pn., wt., czw.: 16:00-18:00
nd. i święta: kancelaria nieczynna

Sprawa sądowa ks. Dariusza Oko

Ostatecznie zakończyła się sądowa przygoda księdza. Ponieważ różne media w różny sposób ją interpretowały, ksiądz sam przedstawił istotę zwycięstwa w Kolonii w e-mailu wysłanym do swoich licznych respondentów. Niestety, jest on zbyt długi dla naszego małego pisemka, dlatego za jego zgodą przedstawiamy tylko wybrane fragmenty, stanowiące 1/3 całości.

K.H.-Sz.

Szanowni Państwo, Drogie Siostry i Bracia,

Ponieważ w mediach pojawiło się szereg błędnych albo nawet świadomie fałszywych interpretacji wyroku sądu niemieckiego, wyjaśniam, co naprawdę stało się w piątek 20 maja w Kolonii.

Sąd był w trudnej sytuacji, niejako między młotem i kowadłem, ponieważ lawendowa mafia i niemieckie media już dawno mnie osądziły. Oczekiwały też jak najbardziej surowego wyroku (a było możliwe nawet pięć lat więzienia) oraz zmuszenia nas do zupełnego milczenia, tak aby takie artykuły, jak mój, nigdy nie mogły już być napisane i opublikowane, aby prawda ostatecznie przegrała. Według nich mieliśmy być zakneblowani *do końca świata i jeszcze rok dłużej*, o to im głównie chodziło.

Z drugiej strony ludzie sądu wiedzieli, że popierają mnie miliony ludzi, w tym większość Polaków, że na moją rzecz pracuje zespół znakomitych prawników oraz uczciwe polskie media. Sąd nie miał wystarczających podstaw do skazania nas, a gdyby to jednak uczynił, groziła mu kompromitacja na skalę światową.

Poza tym pani sędzia dawała wyraźne oznaki szacunku dla naszych racji. Z oczywistą akceptacją przez trzy godziny bardzo starannie czytała cały artykuł wraz z przypisami. Kiedy po zakończeniu jego lektury rozległy się gromkie i długie oklaski, spontanicznie je poparła, czym naraziła się niemieckim mediom. Poza tym była dla nas jak najbardziej uprzejma i życzliwa. Podkreśliła, że nie kwestionuje treści artykułu, tylko niektóre według niej zbyt mocne wyrażenia. Stało się też tak zapewne dlatego, że ona, która na co dzień musi sądzić różnych mafiosów, świetnie rozumiała i uznawała słuszność moich tez. Widziała też niewątpliwą czystość moich motywacji. Mechanizm każdej mafii, w tym także lawendowej, jest na ogół prosty i ten sam: ludzie niegodziwi spontanicznie łączą się w kliki, żeby tym bardziej być bezkarnymi i tym więcej rabować. Można też przypuszczać, że osoba o tak pięknej i szlachetnej twarzy, jak ona, musi mieć też podobnie piękną i szlachetną duszę.

Trudno jednak było oczekiwać, żeby sąd i prokurator ze wszystkiego w 100 procentach się wycofali, bo wtedy wyjątkowo źle wypadliby prawnicy (ich koledzy), którzy skazali nas na początku. Oni też coś musieli dostać, choćby po to, aby zachować twarz i nie być medialnie rozszarpanych w Niemczech.

Prawdopodobnie dlatego zarówno sąd, jak i prokurator zaproponowali nam niejako salomonowe rozwiązanie, korzystne dla nich i dla nas, a na pewno bardzo niekorzystne dla naszych przeciwników. Prokurator podkreślał też, że nie jest ich intencją kryminalizowanie ludzi takiego formatu.

Zaproponowali nam zatem wstrzymanie procesu, odstąpienie od ścigania oraz ostateczny, niepodważalny upadek poprzedniego wyroku sądowego. Warunkiem była jakaś, choć minimalna forma przeprosin oraz dobrowolna wpłata na organizację pomagającą ofiarom przestępstw seksualnych, w tym szczególnie ofiar homoseksualistów. Jedno i drugie chętnie oraz łatwo mogłem

uczynić. Przecież po to, by właśnie chronić takie osoby napisałem mój artykuł. To było po mojej myśli, a o naszą zgodę na to uprzejmie zapytała mnie pani sędzia.

Zrozumiałem, że słowa *pasżyty* i *rak* przetłumaczone na język niemiecki brzmiały zbyt mocno, bo wywołały skojarzenia ze zbrodniczą, nazistowską przeszłością Niemiec, o czym mówili mi nawet moi najlepsi niemieccy przyjaciele. Tego nie byłem świadomy, o tym nie wiedziałem i za to jak najbardziej mogłem uczciwie przeprosić.

Adwokaci, którzy najlepiej się na tym znają, zdecydowanie zalecili mi przyjęcie aż tak korzystnej dla nas oferty. Takie zachowanie należy do podstawowych kanonów ich sztuki, a odrzucenie ukazywałoby nas raczej jakby jakichś zacieńtrzewionych pieniaczy, którzy nawet na jotę nie chcą ustąpić i tak dojść do porozumienia. Ja pierwszy raz w życiu byłem w takiej sytuacji i przecież tym bardziej wypadało posłuchać życzliwych mi profesjonalistów.

Ta ugoda jest w istocie dla nas wielkim zwycięstwem (...). Po kosmetycznych poprawkach językowych mój artykuł ma wyraźną akceptację niemieckiego sądu i może być publikowany w tym kraju oraz na całym świecie, także w formie książki. Jak najbardziej mogę używać takich określeń, jak *lawendowa mafia*, *homoseksualna klika*, *homoseksualne lobby* itd., co mi zupełnie wystarcza. (...)

Jeszcze raz serdecznie dziękuję ponad stu tysiącom osób, o których wiem i które wspierały mnie na różne sposoby. (...)

Bardzo wdzięczny i bardzo szczęśliwy

Ks. Dariusz Oko
Kraków, 25.05.2022

KALENDARZ LITURGICZNY TYGODNIA:

PONIEDZIAŁEK 20.06

2 Krl 17,5–8.13–15a.18;
Ps 60; Mt 7,1–5

WTOREK 21.06

**św. Alojzego Gonzagi,
zakonnika**

2 Krl 19,9b–11.14–21.31–
35a.36; Ps 48;
Mt 7,6.12–14

ŚRODA 22.06

2 Krl 22,8–13; 23,1–3;
Ps 119; Mt 7,15–20

CZWARTEK 23.06

**Uroczystość Narodzenia
św. Jana Chrzciciela**

Iz 49,1–6; Ps 139;
Dz 13,22–26; Łk 1,57–66.80

PIĄTEK 24.06

**Uroczystość Najświętszego
Serca Pana Jezusa**

Ez 34,11–16;
Ps 23;
Rz 5,5b–11;
Łk 15,3–7

SOBOTA 25.06

**Niepokalanego Serca
NMP**

Iz 61,9–11; 1 Sm 2;
Łk 2,41–51

NIEDZIELA 26.06

1 Krl 19,16b.19–21;
Ps 16;
Ga 5,1.13–18;
Łk 9,51–62

REKLAMA na pokrycie kosztów druku

DRUKARNIA
Paor
ul. Wybickiego 46, 31-302 Kraków
tel. 637 72 92, e-mail: paor@paor.pl
www.paor.pl

OFFSET, SITODRUK, DRUK CYFROWY, SZTANCOWANIE, LAKIEROWANIE UV, ZŁOCENIE

**drukujemy: książki, broszury, ulotki, plakaty, wizytówki,
papiery firmowe, teczki, naklejki, etykiety, opakowania**